



WITOLD JARNO

Uniwersytet Łódzki

ORCID 0000-0002-5845-6057

JÓZEF KORZON (1895-1920) – OSTATNI OFICER 29 PUŁKU STRZELCÓW KANIOWSKICH POLEGŁY W WOJNIE POLSKO-ROSYJSKIEJ 1920 R.

Józef Korzon był jednym z tysięcy polskich oficerów, którzy swe młode życie poświęcili Ojczyźnie odradzającej się po latach zaborów. Jego losy pokazywały złożone uwarunkowania, w jakich żyli Polacy na początku XX w. Ponieważ urodził się na ziemiach znajdujących się w granicach imperium carskiego – służył w armii rosyjskiej, później w I Korpusie Polskim w Rosji oraz 4 DS¹ gen. Lucjana Żeligowskiego, w szeregach której przybył do Galicji Wschodniej. Tu został wcielony do 29 PSK należącego do składu 10 DP i wraz z pułkiem uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. Brał udział we wszystkich walkach prowadzonych przez wspomniany pułk i zginął w ostatnim boju, jaki jednostka stoczyła na ziemi sokalskiej, będąc zarazem ostatnim oficerem tego pułku poległym w tej wojnie. Ponieważ 29 PSK został sformowany w Kaliszu pod koniec 1918 r., zwłoki por. J. Korzona zostały ostatecznie pochowane na tamtejszym cmentarzu garnizonowym, gdzie jego grób znajduje się do dziś. Jest to postać mało znana i dlatego warto przywrócić ją pamięci potomnych, zwłaszcza mieszkańców współczesnego Kalisza. Taki też cel ma niniejszy artykuł, oparty w głównej mierze na materiałach archiwalnych oraz literaturze przedmiotu.

Józef Korzon urodził się 3 grudnia 1895 r. w majątku Pierchorowo w Guberni Mińskiej (obecna Białoruś). Jego rodzicami byli – Stanisław i Antonina, która po śmierci męża stała się właścicielką wspomnianego majątku. Niestety o jego latach młodzieńczych niemal nic nie wiadomo, oprócz tego, że ukończył pięć klas rosyjskiego gimnazjum w Mińsku, po czym złożył na przelomie 1914/1915 r. w Kijowskim Okręgu Oświatowym egzamin, odpowiadający polskiej maturze².

Po złożeniu tego egzaminu J. Korzon został powołany 14 kwietnia 1915 r. do służby w armii rosyjskiej i przydzielony do 73 Krymskiego pp (73-й Пехотный Крымский Полк), który przed wojną stacjonował w Winnicy w Guberni Podolskiej, wchodząc w skład 19 DP (19-я Пехотная Дивизия). W tym czasie – od sierpnia 1914 r. trwała już I wojna światowa, której skala przewyższała wszystkie dotychczasowe konflikty zbrojne. Na froncie wschodnim armia rosyjska ponosiła duże straty, co powodowało konieczność stałego jej uzupełnienia, czym zajmowały się rozlokowane w głębi państwa rosyjskiego

¹ W tekście użyto następujących skrótów: CAW WBH – Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego, DP – Dywizja Piechoty, DS – Dywizja Strzelców, MSWojsk. – Ministerstwo Spraw Wojskowych, pp – pułk piechoty, ps – pułk strzelców, PSK – Pułk Strzelców Kaniowskich, NDWP – Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego.

² CAW WBH, ap. J. Korzon, sygn. 5527, Lista personalna J. Korzona z 27 VII 1919 r., b.p.

formacje zapasowe. Jedną z nich był oddział zapasowy 19 DP, który po wyruszeniu dywizji na front pozostał w Winnicy i szkolił uzupełnienia dla walczącej jednostki. Służba J. Korzona w tym mieście była jednak krótka, bowiem już 2 czerwca został wysłany na 4-miesięczne szkolenie do Szkoły Chorążych w Kijowie, które ukończył 30 września. Otrzymał wówczas stopień chorążego i nowy przydział do 237 Zapasowego Batalionu, gdzie 12 października objął stanowisko młodszego oficera w 6 kompanii. Z uwagi na wciąż rosnące straty ponoszone przez armię rosyjską na froncie konieczne stało się jak najszybsze uzupełnianie oddziałów, co spowodowało, że J. Korzon został 31 października przeniesiony na stanowisko dowódcy kompanii marszowej, otrzymując rozkaz niezwłocznego wyszkolenia jej żołnierzy, by byli oni jak najlepiej przygotowani do walki³.

Pośpiech okazał się jak najbardziej potrzebny, bowiem już 18 listopada dowodzona przez J. Korzona kompania marszowa została wysłana na front, gdzie dziewięć dni później wcielono ją do 39 Tomskiego pp (39-й Пехотный Томский Полк), wchodzącego w skład rosyjskiej 10 DP. Latem 1914 r. dywizja ta walczyła w składzie 5 Armii podległej dowództwu Frontu Południowo-Zachodniego na południowej Lubelszczyźnie, po czym na przełomie października i listopada 1914 r. została przeniesiona w rejon Łodzi, gdzie wzięła udział w tzw. bitwie łódzkiej, będącej jednym z największych starć o charakterze manewrowym w czasie I wojny światowej. W jej trakcie do 39 Tomskiego pp została wcielona kompania marszowa J. Korzona, który objął w pułku stanowisko młodszego oficera w jednej z kompanii strzeleckich. Na przełomie 1914 i 1915 r. pułk obsadzał pozycje nad rzeką Rawką, gdzie jego żołnierze zetknęli się z nową bronią użytą przez Niemców – pociskami artyleryjskimi wypełnionymi bromkiem ksylitu, co przyniosło stronie rosyjskiej poważne straty w ludziach. Na szczęście dla J. Korzona kompania, w której służył – znajdowała się na uboczu tych wydarzeń i nie poniosła większych strat. Ostatecznie jednak bitwa toczona pomiędzy Łodzią a Warszawą zakończyła się kolejnym niepowodzeniem armii rosyjskiej, co spowodowało jej wycofanie na linię Wisły i reorganizację wchodzących w jej skład związków operacyjnych. W lutym 1915 r. rosyjska 10 DP została włączona do 12 Armii i przeniesiona na północne Mazowsze, gdzie brała udział w bojach m.in. w rejonie Przasnysza. Na okres kilku miesięcy linia frontu ustabilizowała się, lecz rozpoczęta 2 maja 1915 r. wielka ofensywa wojsk państw centralnych (tzw. ofensywa gorlicka) przyniosła zasadniczą zmianę sytuacji na froncie wschodnim w postaci opanowania Galicji Wschodniej. Sukces ten zagroził oskrzydleniem armii rosyjskiej w tzw. Kongresówce i wymusił na dowództwie armii rosyjskiej podjęcie decyzji o jej odwróceniu poza linię Bugu. W trakcie tych wydarzeń 10 DP osłaniała na przełomie czerwca i lipca wycofanie jednostek rosyjskich z północnego Mazowsza, po czym została włączona w skład 2 Armii Frontu Zachodniego i brała udział w walkach z armią niemiecką na Wileńszczyźnie. Żołnierze 39 Tomskiego pp wykazali się w nich wielką odwagą, lecz ponosili duże straty. W starciach w okolicy jeziora Narocz prowadzonych w marcu 1916 r. J. Korzon został ranny (14 marca) i odesłany do szpitala na zapleczu frontu, gdzie przebywał do połowy lipca. Za wykazaną w boju odwagę rozkazem dowódcy rosyjskiej 2 Armii został odznaczony Orderem św. Anny IV klasy z napisem „Za waleczność”⁴.

³ CAW WBH, ap. J. Korzon, sygn. 5527, Lista personalna J. Korzona z 27 VII 1919 r., b.p.

⁴ CAW WBH, ap. J. Korzon, sygn. 5527, Lista personalna J. Korzona z 27 VII 1919 r., b.p.; B. Голиков, *Участие 39-го пехотного Томского полка в боях и сражениях Первой мировой войны*, „Русин” 2014, № 3, s. 65-69.

W czerwcu 1916 r. 10 DP przeniesiono na Ukrainę, gdzie włączono ją w skład rosyjskiej 11 Armii podległej dowództwu Frontu Południowo-Zachodniego. Było to związane z przygotowaniem do ostatniej – jak się okazało – wielkiej ofensywy armii rosyjskiej (tzw. ofensywa Brusilowa) mającej rozbić wojska państw centralnych na niemal 300-kilometrowym odcinku frontu od Bukowiny po Polesie. Pułk, w którym służył J. Korzon, wziął w niej udział, staczając szereg walk w rejonie Łucka, w trakcie których ponownie poniósł znaczne straty. Józef Korzon jednak nie uczestniczył w tych bojach, bowiem dopiero 16 lipca powrócił ze szpitala do 39 Tomskiego pp i kilka dni później objął dowództwo 15 kompanii strzeleckiej. Na jej czele wziął udział w końcowej fazie ofensywy gen. Aleksieja Brusilowa, która ostatecznie zakończyła się dla armii rosyjskiej niepowodzeniem. Tym niemniej zmusiła ona dowództwo armii niemieckiej i austro-węgierskiej do przerwania na Ukrainę dużych sił, co osłabiło ich działania na froncie zachodnim i włoskim. W uznaniu wykazanej po raz kolejny odwagi na polu walki J. Korzon został rozkazem z 29 listopada 1916 r. awansowany na stopień podporucznika ze starszeństwem z 1 października tego roku⁵.

Początek 1917 r. przyniósł radykalne zmiany w Rosji, bowiem w wyniku rewolucji lutowej abdykował car Mikołaj II, a władzę przejął Rząd Tymczasowy kierowany przez księcia Gieorgija Lwowa (w lipcu na jego czele stanął Aleksander Kiereński). Na ziemiach rosyjskich z każdym miesiącem pogłębiał się chaos i rozkład armii rosyjskiej. W tym czasie 39 Tomski pp pozostawał przez niemal cały rok 1917 na pozycjach w rejonie Zbrucza, gdzie zastała go rewolucja październikowa i przejęcie władzy w Rosji przez bolszewików. Józef Korzon przez cały ten czas służył w tym pułku – dowodząc od 10 stycznia 5 kompanią strzelecką. Pół roku później otrzymał rozkazem z 23 czerwca 1917 r. awans na stopień porucznika (ze starszeństwem z 1 lutego tego roku), a dwa miesiące później (13 sierpnia) został odznaczony Orderem św. Stanisława III klasy z mieczami i wstążką⁶.

Przejęcie władzy przez bolszewików rozpoczęło nowy tragiczny okres w dziejach Rosji, naznaczony krwawą kilkuletnią wojną domową. Już na początku 1918 r. władze bolszewickie rozwiązały armię rosyjską i utworzyły 23 lutego Armię Czerwoną. Chaos w Rosji z każdym miesiącem przybierał na sile, a we wszystkie aspekty funkcjonowania państwa wkradała się anarchia. Zamęt w Rosji postanowiły wykorzystać różne nacje ją zamieszkujące dla swych własnych interesów narodowych. Już po rewolucji lutowej w 1917 r. zaczęto w armii rosyjskiej organizować Związki Wojskowe Polaków, których celem było dążenie do stworzenia autonomicznych polskich formacji wojskowych u boku tejże armii⁷. Jednak początkowo Rząd Tymczasowy negatywnie odnosił się do tych zamierzeń i dopiero w sierpniu 1917 r. zgodził się na sformowanie – na bazie dotychczasowej 1 Dywizji Strzelców Polskich – I Korpusu Polskiego na Białorusi, którego dowódcą został gen. Józef Dowbor-Muśnicki. W skład korpusu miały wejść trzy dywizje piechoty, trzy brygady artylerii, pułk jazdy, pułk inżynieryjny oraz szereg mniejszych oddziałów. Jednak z uwagi na problemy kadrowe i materiałowe, a przede wszystkim coraz wyraźniejszy wrogi stosunek bolszewików do polskiego korpusu – proces jego formowania

⁵ CAW WBH, ap. J. Korzon, sygn. 5527, Lista personalna J. Korzona z 27 VII 1919 r., b.p.; B. Голиков, *Участие 39-го пехотного...*, s. 69-72.

⁶ CAW WBH, ap. J. Korzon, sygn. 5527, Lista personalna J. Korzona z 27 VII 1919 r., b.p.

⁷ Na I Zjeździe Wojskowych Polaków w Piotrogradzie w czerwcu 1917 r. powstał: Naczelny Polski Komitet Wojskowych (potocznie nazywany Naczpołem) pod przewodnictwem Władysława Raczkiewicza, popierający ideę rozbudowy polskich formacji wojskowych w Rosji.

przebiegał powoli, z wieloma problemami. Do rewolucji październikowej był on traktowany jako część armii rosyjskiej i dopiero później uzyskał faktyczną samodzielność⁸.

Rozkład armii rosyjskiej i narastające zagrożenie dla Polaków ze strony uczestników zaostrzającej się wojny domowej oraz zwykłych band rabunkowych spowodowały, że coraz więcej żołnierzy polskiej narodowości służących wcześniej w armii rosyjskiej zaczęło przybywać w rejon formowania korpusu, który dawał względne poczucie bezpieczeństwa w tych trudnych czasach. Podobnie zachował się por. J. Korzon, który w listopadzie 1917 r. uzyskał zgodę dowództwa rosyjskiego Frontu Południowo-Zachodniego na przydział do I Korpusu Polskiego w Rosji i 8 grudnia 1917 r. opuścił szeregi armii rosyjskiej, udając się w niebezpieczną drogę w okolice Bobrujska. W połowie tego miesiąca dotarł do celu i został wcielony do korpusu, w którym występował duży nadmiar oficerów i niedostatek szeregowych. Jedną z form łagodzenia tej sytuacji było utworzenie Legionu Rycerskiego pod dowództwem ppłk. Adama Habicha (w jego składzie były dwa legiony oficerskie), w którym oficerowie służyli jako zwykli szeregowcy do czasu otrzymania nowego przydziału. Podobnie stało się z J. Korzonem, który został zaliczony do 2 Legionu Oficerskiego. Jego nazwisko występuje w spisie II plutonu kompanii piechoty, w którym przebywał niemal cztery miesiące, aż do początku kwietnia 1918 r., kiedy to otrzymał długo wyczekiwane przeniesienie na stanowisko oficerskie. Rozkaz w tej sprawie został wydany 6 kwietnia i cztery dni później J. Korzon został wykreślony z etatu 2 Legionu⁹.

Nowym przydziałem naszego bohatera stało się stanowisko komendanta gminy Życin (Жицин) w pobliżu Mińska. Jednak w tym czasie niemal cały obszar Białorusi został zajęty przez wojska niemieckie, co było konsekwencją zawartego 3 marca 1918 r. w Brześciu traktatu z rządem bolszewickiej Rosji. W Życinie także rozlokowano niewielki garnizon niemiecki, co uniemożliwiło J. Korzonowi objęcie wspomnianego stanowiska. W tej sytuacji 12 kwietnia powierzono mu równorzędne stanowisko komendanta gminy Lubań (Любань), gdzie nie rozlokowano oddziałów niemieckich (leżała ona około 40 km na zachód od Bobrujska). Zajmował się tu sprawami administracyjno-gospodarczymi związanymi z zaopatrywaniem oddziałów I Korpusu Polskiego w oparciu o zasoby tej gminy. Obowiązki te sprawował do 12 czerwca, kiedy to w związku z trwającą demobilizacją korpusu został zwolniony z jego szeregów. Było to skutkiem uznania przez Niemcy i Austro-Węgry, że dalsze istnienie trzech polskich korpusów na ziemiach okupowanych przez te państwa było sprzeczne z ich interesami. W efekcie oddziały niemieckiej 10 Armii otoczyły I Korpus Polski w rejonie Bobrujska i zmusiły jego dowództwo do zawarcia 21 maja umowy w sprawie jego demobilizacji. Przed zwalnianymi żołnierzami stanęła

⁸ M. Wrzosek, *Polskie korpusy wojskowe w Rosji w latach 1917-1918*, Warszawa 1969, s. 28-37 i 72-83; H. Bagiński, *Wojsko Polskie na Wschodzie 1914-1920*, Warszawa 1921, s. 149-152; H. Orleański, N. J. Hertz, *I Korpus Polski. Rys historyczny*, Warszawa 1938, s. 7-10; W. Lipiński, *Walka zbrojna o niepodległość Polski w latach 1905-1918*, Warszawa 1990 (reprint z 1935 r.), s. 231-258; A. Miodowski, *Związki Wojskowych Polaków w Rosji (1917-1918)*, Białystok 2004, s. 66. Pod koniec 1917 r. w oparciu o te zasady zaczęto formować II Korpus Polski gen. Jana Stankiewicza w Besarabii oraz III Korpus Polski gen. Eugeniusza Michaelisa na Ukrainie.

⁹ CAW WBH, ap. J. Korzon, sygn. 5527, Lista personalna J. Korzona z 27 VII 1919 r., b.p.; CAW WBH, 1 Legion Oficerski I Korpusu Polskiego w Rosji, sygn. I.122.23.48, Rozkaz dowództwa 2 Legionu Rycerskiego nr 27 z 13 IV 1918 r., poz. 7, b.p. oraz sygn. I.122.23.29, Spis dowódców kompanii piechoty 2 Legionu Rycerskiego z początku 1918 r. oraz Projekt statutu Legii Rycerskiej z końca 1917 r., b.p.; H. Bagiński, *Wojsko Polskie na Wschodzie...*, s. 170-175; G. Olechowski, *Legia Rycerska*, Warszawa 1919, s. 7 i nast.; W.L. Ząbek, *Legia Rycerska prawdy i fikcje: z dziejów I Korpusu Polskiego (1917-1918)*, „Niepodległość i Pamięć” 2008, nr 28, s. 64-66.

konieczność podjęcia decyzji co do dalszych losów – czy zostać internowanym, czy też szukać w innych regionach Rosji miejsc formowania kolejnych polskich oddziałów. Miejscami takimi były m.in. Murmań, Syberia i Kubań. Przed takim też dylematem stanął por. J. Korzon, który ostatecznie postanowił udać się na południe Rosji¹⁰.

Na Kubaniu u podnóża Kaukazu zaczęli zbierać się w głównej mierze żołnierze z II Korpusu Polskiego w Rosji rozbrojonego przez Niemców po bitwie pod Kaniowem stoczonej 11 maja 1918 r.¹¹ Korpusem tym dowodził płk Józef Haller, który miesiąc później uzyskał zgodę gen. Michaiła Aleksiejewa, dowódcy Armii Ochotniczej na Południu Rosji, na utworzenie Oddziału Polskiego, który formalnie miał być częścią tej armii. Jako rejon formowania oddziału wyznaczono Jekatierinodar (obecnie Krasnodar) na Kubaniu, gdzie w połowie sierpnia zaczęli przybywać byli żołnierze armii rosyjskiej polskiej narodowości. Dowódcą formowanego oddziału został wyznaczony płk Franciszek Zieliński, a w jego składzie miał powstać batalion strzelców, dywizjon jazdy i pluton artylerii polowej (później liczba formowanych oddziałów uległa zwiększeniu). Najszybciej przebiegało formowanie batalionu strzelców dowodzonego przez mjr. Stanisława Wyspiańskiego, przy którym utworzono – z uwagi na nadmiar kadry oficerskiej – kompanię oficerską dowodzoną przez kpt. Bolesława Pytla. To właśnie do niej został skierowany 13 września 1918 r. por. J. Korzon, który po dotarciu na Kubań – służył w niej jako zwykły szeregowiec. W tym czasie Oddział Polski znajdował się w trakcie zmiany miejsca postoju, bowiem gen. M. Aleksiejew nakazał przenieść go do Stacji Paszkowskiej, położonej kilkanaście kilometrów na wschód od Jekatierinodaru. Tu kontynuowano prace organizacyjne związane z formowaniem kolejnych pododdziałów, dzięki czemu już pod koniec tego miesiąca liczył on około 700 żołnierzy. Nie dane im było jednak szkolić się w spokoju, gdyż na przełomie września i października wojska bolszewickie zbliżyły się do Stawropola, położonego sto kilometrów na wschód od Jekatierinodaru, zagrażając Armii Ochotniczej rozcięciem na dwa zgrupowania. W tej sytuacji jej nowy dowódca gen. Anton Denikin – celem powstrzymania bolszewickiego natarcia – zaczął ściągać w ten rejon wszelkie możliwe rezerwy. Już 3 października dowódca Oddziału Polskiego otrzymał rozkaz natychmiastowego wysłania w rejon na północ od Stawropola 300-osobowego oddziału, który miał wesprzeć obronę oddziałów Armii Ochotniczej kierowaną przez gen. Jana Stankiewicza (*nota bene* dowodzącego przed J. Hallerem II Korpusem Polskim w Rosji). W ciągu jednego dnia stworzono improwizowany oddział pod dowództwem płk. Stanisława Nałęcza Małachowskiego, który 4 października dotarł transportem kolejowym do wyznaczonego rejonu. W jego składzie znalazł się także por. J. Korzon wraz z całą kompanią oficerską. Kilka dni później polscy żołnierze stali się uczestnikami toczonych tu walk, m.in. 14 października o wieś Donskoje (Донское) i Ternówkę (Терновка) – tracąc 3 zabitych i 50 rannych. Przez kolejne tygodnie brali udział w dalszych walkach z bolszewikami, po czym na początku listopada 1918 r. oddział powrócił do Stacji Paszkowskiej¹².

Tu por. J. Korzon został 10 listopada 1918 r. skierowany na rozkaz płk. S. Nałęcza Małachowskiego do szkoły oficerskiej przy 4 DS, na jaką 27 października przeformo-

¹⁰ A. Miodowski, *Uwarunkowania polityczno-wojskowe procesu demobilizacji korpusów polskich w Rosji w 1918 r.*, „Białostockie Teki Historyczne” 2008, t. 6, s. 157-175; H. Bagiński, *Wojsko Polskie na Wschodzie ...*, s. 316-324.

¹¹ Szerzej: M. Wrzosek, *Polskie korpusy wojskowe...*, s. 303-340; H. Bagiński, *Wojsko Polskie na Wschodzie...*, s. 345-377; W. Kozłowski, *Artyleria polskich formacji wojskowych podczas I wojny światowej*, Łódź 1993, s. 337, 343-347 i 351-360; W. Lipiński, *Walka zbrojna o...*, s. 300-307.

¹² CAW WBH, ap. J. Korzon, sygn. 5527, Lista personalna J. Korzona z 27 VII 1919 r., b.p.; H. Bagiński, *Wojsko Polskie na Wschodzie...*, s. 481-485.

wano dotychczasowy Oddział Polski. W tym czasie nowy dowódca dywizji gen. Lucjan Żeligowski podjął starania o jej uniezależnienie od Armii Ochotniczej. Dzięki wsparciu dowództwa francuskiego niebawem podpisano porozumienie stwierdzające, że oddziały polskie na południu Rosji stanowią część Armii Polskiej we Francji, a tym samym mają status armii sojuszniczej, co dawało 4 DS względne poczucie niezależności od Armii Ochotniczej. Nadal jednak dywizja borykała się z dużymi problemami kadrowymi, w wyniku czego 21 listopada rozwiązano ją – tworząc na jej bazie Samodzielną Brygadę Strzelców Polskich dowodzoną przez płk. S. Nałęcza Małachowskiego. W tym czasie por. J. Korzon znajdował się w szkole oficerskiej, której słuchaczem był przez kolejne dwa miesiące. W międzyczasie dowódca Armii Ochotniczej otrzymał około 18 listopada z kwatery Naczelnego Wodza Sił Sprzymierzonych gen. Ferdynanda Focha rozkaz odesłania polskiej jednostki do Odessy, gdzie miała wzmocnić obronę miasta. Było to korzystne nie tylko dla polskiej jednostki – bowiem przybliżyło ją to do Polski, ale też dla dowództwa francuskiego, któremu zależało na utrzymaniu tego miasta. Dalej wydarzenia potoczyły się szybko – 22 listopada Samodzielną Brygadę Strzelców Polskich opuściła Stacja Paszkowska i dwa dni później dotarła koleją do Noworosyjska, skąd jej zasadnicza część odplynęła 1 grudnia statkiem „Saratów” do Odessy. Tu brygadę ponownie przeformowano na 4 DS (dowodził nią gen. L. Żeligowski), w składzie której sformowano m.in. trzy pułki strzelców: 2 dowodzony przez płk. Michała Żymierskiego, 13 – przez ppłk. F. Sikorskiego oraz 14 – przez płk. S. Nałęcza Małachowskiego (ponadto w jej skład weszło szereg innych mniejszych oddziałów). W Odessie znalazł się również por. J. Korzon, który do połowy stycznia przebywał w dywizyjnej szkole oficerskiej. Pierwsze tygodnie pobytu polskich żołnierzy w mieście okazały się jednak bardzo trudne, bowiem – choć Odessa była pod kontrolą III Korpusu Armii Ochotniczej i przebywającej na redzie odeskiego portu eskadry francusko-brytyjskiej – to zagrażały jej wojska Ukraińskiej Republiki Ludowej atamana Semena Petlury, z którymi w połowie grudnia 1918 r. przyszło zmagać się oddziałom 4 DS. Większość Odessy znalazła się w rękach wojsk ukraińskich i dopiero desant wojsk francusko-greckich pozwolił opanować sytuację i wyprzeć wroga z miasta¹³.

Kolejne tygodnie oznaczały dla polskiej dywizji okres względnego spokoju, który wykorzystano na dalsze prace organizacyjne i poprawę stanu zaopatrzenia. Duże zmiany zachodziły na stanowiskach dowódczych, na czym niejako skorzystał por. J. Korzon, który 15 stycznia 1919 r. został wyznaczony na stanowisko młodszego oficera i zarazem zastępcę dowódcy 2 kompanii strzeleckiej w 14 ps. Pułkiem tym dowodził od 10 grudnia 1918 r. do 26 lutego 1919 r. dobrze znany naszemu bohaterowi – płk S. Nałęcz Małachowski, a później: płk Paweł Kozubek (od 26 lutego do 7 czerwca), płk Wantalin Doroszkiewicz (w dniach 7-20 czerwca) i mjr Stefan Walter (od 20 czerwca do 14 lipca). Ostatni dowódca tego pułku obejmie później dowództwo 29 PSK, w którym od lata

¹³ CAW WBH, 4 DS, sygn. I.122.81.1, Rozkaz Dowództwa Wojsk Polskich na Wschodzie nr 24 z 8 XII 1918 r., b.p.; CAW WBH, Dowództwo Armii Generała Hallera, sygn. I.123.1.204, Raport o stanie 4 DS z 27 XII 1918 r., b.p.; CAW WBH, ap. J. Korzon, sygn. 5527, Lista personalna J. Korzona z 27 VII 1919 r., b.p.; H. Bagiński, *Wojsko Polskie na Wschodzie...*, s. 482-526; K. Jacynik, *Wspomnienia (z 4 Dywizji Strzelców)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2008, R. 9, nr 5, s. 194-208; T. Kawalec, *Historia IV-tej Dywizji Strzelców generała Żeligowskiego w zarysie*, Wilno-Kraków-Łódź 1921, s. 8-31; R. Bergel, *Dzieje II Korpusu Polskiego*, Warszawa 1921, s. 23; W. Lipiński, *Walka zbrojna o...* s. 329-336; P. Olszewski, „Kwestia ukraińska” w polityce Francji od schyłku 1917 r. do kwietnia 1919 r., „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2011, t. 12, s. 89-90; W. Zaborowski, *Zarys historii wojennej 28 Pułku Strzelców Kaniowskich*, Warszawa 1928, s. 3; L. Bełdowski, *Zarys historii wojennej 29 Pułku Strzelców Kaniowskich*, Warszawa 1928, s. 8-9.

1919 r. będzie służyć J. Korzon. Warto tu jeszcze dodać, że wcześniej w trakcie swej służby w 4 DS mjr S. Walter dowodził I batalionem 14 pp, w skład którego wchodziła wspomniana 2 kompania strzelecka, w której służył J. Korzon (kompanią tą dowodził kpt. Władysław Kozłowski)¹⁴.

Okres spokojnej pracy organizacyjnej 4 DS został przerwany na początku lutego 1919 r., gdy do Odessy zaczęły zbliżać się wojska bolszewickie. Aby zatrzymać je w większej odległości od miasta wysłano kombinowany batalion – złożony z żołnierzy różnych jednostek dywizji – w rejon Tyraspola, gdzie toczył on przez kilka dni (7-9 lutego) ciężkie boje. W składzie tego batalionu (dowodzonego przez ppłk. P. Kozubka, nominalnego dowódcy 14 pp) znalazł się także por. J. Korzon, który uczestniczył w tych walkach¹⁵.

Sukces okazał się jednak krótkotrwały, bowiem dwa miesiące później wojska bolszewickie ponowiły atak na Odessę, którą zajęły po kilkudniowych walkach. Słabość sił sprzymierzonych (francuskich, greckich i polskich) dowodzonych przez francuskiego generała Philippe Henri d'Anselme – uniemożliwiła skuteczną obronę i wymusiła podjęcie przez niego decyzji o ewakuacji, która miała odbyć się drogą morską lub lądową. Tą drugą miała dotrzeć do Rumunii również polska dywizja, by stąd wyruszyć do kraju. W dniach 4-6 kwietnia 1919 r. – tocząc walki z oddziałami bolszewickimi – oddziały 4 DS wycofały się z Odessy, a wraz z nimi 2 kompania 14 pp. W rumuńskiej Besarabii oczekiwano przez półtora miesiąca na dalsze rozkazy, co do losów dywizji. Otrzymano je w połowie maja – została ona wówczas wyłączona spod rozkazów naczelnego dowódcy sił sprzymierzonych na Bałkanach (był nim gen. Louis Franchet d'Espérey), co pozwoliło jej opuścić pod koniec tego miesiąca rumuńską Besarabię i odjechać koleją do Czerniowiec na Bukowinie. Od tej chwili dywizja – licząc niemal 4,5 tys. żołnierzy – podlegała NDWP. Następnie została ona w dniach 12-20 czerwca przewieziona koleją do stacji Ottynia, skąd przegrupowała się w rejon Stanisławowa i uczestniczyła w walkach z wojskami Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej¹⁶.

22 czerwca gen. L. Żeligowski zameldował NDWP o przybyciu dywizji do Galicji Wschodniej, które poinformowało go w odpowiedzi, że z uwagi na kadrowy charakter 4 DS – zostanie ona rozformowana, a jej kadry zasilą inne jednostki armii polskiej. Trzy dni później gen. L. Żeligowski otrzymał nominację na dowódcę nowo organizowanej 10 DP i rozkaz jej uzupełnienia żołnierzami 4 DS. Wspomniana 10 DP była w trakcie formowania na obszarze Okręgu Generalnego nr IV Łódź, toteż w celu zakończenia tego procesu trzeba było teraz rozproszone na różnych odcinkach frontu polsko-ukraińskiego oddziały przewidziane do składu 10 DP skoncentrować w rejonie Stanisławowa, gdzie

¹⁴ CAW WBH, ap. J. Korzon, sygn. 5527, Lista personalna J. Korzona z 27 VII 1919 r., b.p.; CAW WBH, 4 DS, sygn. I.122.81.39, Rozkaz dowództwa 14 ps nr 51 z 3 II 1919 r. oraz nr 83 z 17 III 1919 r., bp.; CAW WBH, Dowództwo Armii gen. Hallera, sygn. I.123.1.33, Wykaz oficerów 14 ps z maja 1919 r. i Raport gen. L. Żeligowskiego z 23 III 1919 r., b.p. oraz sygn. I.123.1.204, Raport o stanie 4 DS z 27 XII 1918 r., b.p.; H. Bagiński, *Wojsko Polskie na Wschodzie...*, s. 505-526; W. Lipiński, *Walka zbrojna o...*, s. 331-336; T. Kawalec, *Historia IV-tej Dywizji...*, s. 12-31.

¹⁵ CAW WBH, ap. J. Korzon, sygn. 5527, Wykaz udziału J. Korzona w walkach w latach 1916-1919, b.p.

¹⁶ CAW WBH, 4 DS, sygn. I.122.81.11 i I.122.81.31, Rozkazy i meldunki 4 DS z wiosny i lata 1919 r.; CAW WBH, Dowództwo Armii Generała Hallera, sygn. sygn. I.123.1.33 i I.123.1.53, Meldunki 4 DS z maja i czerwca 1919 r., bp.; T. Kawalec, *Historia IV-tej Dywizji...*, s. 18-32; s. 6-8; P. Olszewski, „Kwestia ukraińska” w polityce Francji..., s. 92-93; W. Jarno, *Strzelcy Kaniowscy w latach 1919-1939*, Warszawa 2004, s. 26-27; S. Nałecz-Małachowski, *Wspomnienia generała*, Łódź 2003, s. 42; W. Lipiński, *Walka zbrojna o...*, s. 336-337; L. Beldowski, *Zarys historii...*, s. 9.

miano przeprowadzić zasadniczy proces przeformowania obu tych dywizji. Doszło do niego w połowie lipca 1919 r., kiedy to pułki 10 DP (28, 29, 30 i 31 pp) zostały uzupełnione żołnierzami rozwiązanej 4 DS, a dla zachowania tradycji pułków tej dywizji – pułki 10 DP otrzymały 26 sierpnia nazwę: Pułków Strzelców Kaniowskich¹⁷. Warto dodać, że 4 DS była jedynym polskim związkiem taktycznym powstałym w Rosji, który w zorganizowanej formie przybył do Polski¹⁸.

Żołnierze dawnego 14 ps z 4 DS zostali wcieleni do 29 pp, który zaczęto formować w listopadzie 1918 r. w Kaliskim Okręgu Wojskowym na obszarze Okręgu Generalnego nr IV Łódź. Dowództwo nad pułkiem sprawował początkowo płk Józef Lewszecki, a od 12 grudnia 1918 r. ppłk Karol Szemiota. Formowanie pułku – pomimo trudności – przebiegało sprawnie, lecz z uwagi na potrzeby frontowe poszczególne bataliony wysłano na różne odcinki frontu polsko-ukraińskiego, gdzie walczyły w składzie improwizowanych grup operacyjnych. Dopiero 2 czerwca 1919 r. MSWojsk. wydało rozkaz nakazujący dowództwu Okręgu Generalnego nr IV Łódź sformować z utworzonych na jego obszarze jednostek nowy związek taktyczny, w postaci 10 DP. Miała się ona składać z 28 i 29 pp – tworzących XIX Brygadę Piechoty, 30 i 31 pp – XX Brygadę Piechoty oraz 10 pap i 10 pac – X Brygadę Artylerii. Ponieważ jednak formowanie dywizji przebiegało bardzo powoli (braki kadrowe i sprzętowe oraz rozproszenie pododdziałów wszystkich czterech pułków na różnych odcinkach frontu), NDWP postanowiło przyspieszyć ten proces i podjęło wspomnianą wcześniej decyzję, że dywizja zostanie ostatecznie utworzona w Galicji Wschodniej, gdzie miano ją uzupełnić kadrami przybyłej z Odessy 4 DS. Poszczególne pułki przechodziły reorganizację w różnych miejscowościach na ziemi stanisławowskiej i w różnym czasie – żołnierzy 14 ps włączono do 29 pp w dniach 10-15 lipca 1919 r. w rejonie Jazłowca¹⁹.

Dowódca 10 DP (gen. L. Żeligowski) faworyzował przy obsadzaniu stanowisk dowódczych dobrze mu znanych oficerów z 4 DS. Przykładem może być tu 29 pp, którego dowództwo objął mjr S. Walter – ostatni dowódca 14 ps. W batalionie tym przeważała kadra oficerska z rozformowanej dywizji, wśród której znalazł się również

¹⁷ Dziennik Rozkazów MSWojsk. 1919, nr 88 z 12 września, poz. 3200, s. 2105.

¹⁸ CAW WBH, Oddział I NDWP, sygn. I.301.7.7, Telegram dowódcy 4 DS ze Stanisławowa z 22 VI 1919 r., k. 1212; CAW WBH, 10 DP, sygn. I.313.10.1, Rozkazy nr 1 z 1 VII 1919 r. i nr 3 z 6 VII 1919 r.; CAW WBH, 4 DS, sygn. I.122.81.31, Rozkazy i meldunki 4 DS z wiosny i lata 1919 r.; b.p.; S. Nałecz-Małachowski, *Wspomnienia...*, s. 42; W. Jarno, *Okręg Korpusu Wojska Polskiego nr IV Łódź 1918-1939*, Łódź 2001, s. 56-60 i 64-66; tenże, *Strzelcy Kaniowscy...*, s. 51-58.

¹⁹ Dziennik Rozporządzeń Komisji Wojskowej 1918, nr 2 z 1 października, poz. 25, s. 17-18; Dziennik Rozkazów MSWojsk. 1918, nr 6 z 27 listopada, poz. 88 i 89, s. 54-55; M. Wrzosek, *Wojny o granice Polski Odrodzonej 1918-1921*, Warszawa 1992, s. 41-42, 108-111; W. Jarno, *Powstanie Okręgu Generalnego Wojska Polskiego nr IV w Łodzi i tworzenie jego struktur (od listopada 1918 r. do sierpnia 1919 r.)*, [w:] *O suwerenność państwową i narodową. W 80 rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Materiały z sesji naukowej. Łódź – 10 listopada 1998 r.*, red. S. Pytlaś, H. Siemiński, Łódź 1999, s. 74-78, 97-103; tenże, *Okręg Korpusu...*, s. 19-23, 58, 61-65; tenże, *Garnizon kaliski w latach 1918-1921*, „Rocznik Kaliski” 1996/1997, t. XXVI, s. 130-131; L. Bełdowski, *Zarys historii...*, s. 5-8, 12-13; *Kaliska Jednostki Listopadowa 1918-1928*, Kalisz 1928, s. 10-12; W. Hupert, *Zajęcie Małopolski Wschodniej i Wołynia w roku 1919*, wyd. 2, Warszawa 1993, s. 34 i nast. Szerzej o historii 29 pSK w pierwszych latach II Rzeczypospolitej patrz: W. Jarno, *Kaliski 29 Pułk Strzelców Kaniowskich w latach 1918-1921*, „Rocznik Kaliski” 2002, t. XXVIII, s. 89-118. Z kolei o historii 29 pSK w latach 1921-1939 szerzej patrz: P. Dymek, *29 Pułk Strzelców Kaniowskich*, Pruszków 2013; tenże, *25 Dywizja Piechoty w wojnie 1939 roku*, Warszawa 2012; W. Jarno, *Pokojowe dzieje 29 Pułku Strzelców Kaniowskich w Kaliszu w latach 1921-1939*, „Rocznik Kaliski” 2009, T. XXXV, s. 51-79; K. Drozdowski, *25 Dywizja Piechoty Wielkopolskiej*, Warszawa 2018 (seria: Wielka Księga Piechoty Polskiej 1918-1939, Tom 25).

por. J. Korzon, który 25 lipca 1919 r. objął stanowisko młodszego oficera w 2 kompanii strzeleckiej, a w sierpniu dowództwo 5 Kompanii Strzeleckiej w II batalionie dowodzonym przez por. Juliusza Ulrycha²⁰.

Po zakończeniu prac związanych z reorganizacją 10 DP, jej pułki pod koniec lipca wzięły udział w polskiej ofensywie w Galicji Wschodniej przeciwko wojskom Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej, docierając do linii rzeki Zbrucz. Pułk, w którym służył por. J. Korzon stoczył kilka większych walk m.in. pod Koszyłowcami, Anielówką i Tłustem. Po osiągnięciu Zbrucza nastąpiła przerwa w działaniach wojennych na Podolu i Pokuciu, co wykorzystano na dokończenie reorganizacji 29 pp, przemianowanego niebawem na 29 PSK. Z uwagi na wspomniany zastój działań wojennych na Ukrainie, wczesną jesienią 1919 r. 10 DP została przewieziona koleją na Wileńszczyznę, gdzie w połowie października 1919 r. weszła w skład Frontu Litewsko-Białoruskiego gen. Stanisława Szeptyckiego. Jako pierwszy z dywizji odjechał na Wileńszczyznę 29 PSK, który skierowano do osłony polsko-litewskiej linii demarkacyjnej w okolicy Szyrwint, gdzie niebawem skoncentrowano całą 10 DP jako odwód wspomnianego frontu²¹.

Pobyty na linii demarkacyjnej oznaczał stosunkowo spokojny okres, przerywany wykorzystywaniem oddziałów dywizji do walk na różnych odcinkach frontu, gdzie wzmacniały zagrożone odcinki. Do takich też działań skierowano na przełomie 1919 i 1920 r. 29 PSK, który został wysłany w rejon Połocka, gdzie toczył potyczki z wojskami bolszewickimi nad Dźwiną. Jedną z nich był wypad przeprowadzony nocą z 5 na 6 lutego 1920 r. przez żołnierzy II i III batalionu (II batalionem dowodził w tym czasie kpt. Kazimierz Aleksandrowicz), którzy przeprawili się przez rzekę celem zniszczenia węzłowej stacji Borkowicze. Akcja zakończyła się sukcesem, a w walkach odznaczył się por. J. Korzon dowodzący 5 kompanią strzelecką. Kolejny miesiąc kompania ta – wraz z całym pułkiem – spędziła w rejonie folwarku Tomaszewszczyzna (około 10 km na południe od Dżisny), po czym 29 PSK przewieziono koleją ponownie na Wileńszczyznę, gdzie znów obsadził polsko-litewską linię demarkacyjną²².

Wiosną 1920 r. nastąpiła intensyfikacja działań wojennych na wschodnim teatrze działań wojennych. W marcu 1920 r. NDWP utworzyło w miejsce Frontu Litewsko-Białoruskiego trzy związki operacyjne: 1 Armię – w rejonie Połocka, 4 Armię – w rejonie Borysowa oraz 7 Armię – nad granicą polsko-litewską; w skład tej ostatniej włączono wówczas 10 DP. Dwa miesiące później wojska sowieckiego Frontu Północno-Zachodniego Michaiła Tuchaczewskiego podjęły działania ofensywne na obszarze pogranicza Wileńszczyzny i ziem białoruskich, których celem było przekroczenie Dźwiny pod

²⁰ CAW WBH, 10 DP, sygn. I.313.10.1, Rozkazy z lata 1919 r.; CAW WBH, Oddział I NDWP, sygn. I.301.7.6, Rozkazy NDWP z lata 1919 r.; CAW WBH, 4 DS, sygn. I.122.81.31, Rozkazy z czerwca 1919 r., b.p.

²¹ CAW WBH, 10 DP, sygn. I.313.10.1, Rozkazy z 1919 r.; CAW WBH, Oddział I NDWP, sygn. I.301.7.11 i I.301.7.12, Rozkazy o uzupełnieniu 10 DP z końca lipca i sierpnia 1919 r. oraz sygn. I.301.7.7, Depesza NDWP do gen. L. Żeligowskiego z 25 VI 1919 r., b.p.; W. Jarno, *Okręg Korpusu...*, s. 64-65; W. Hupert, *Zajęcie Małopolski Wschodniej...*, s. 103; L. Beldowski, *Zarys historii...*, s. 10; M. Wzrosek, *Wojny o granice...*, s. 250; W. Kozłowski, *Dowódcy łódzkiej 10 Dywizji Piechoty 1919-1939. Portret zbiorowy*, „Rocznik Łódzki” 1999, T. XLVI, s. 77-79; M. Kozłowski, *Zapomniana wojna. Walki o Lwów i Galicję Wschodnią 1918-1919*, Bydgoszcz 1999, s. 324-329; G. Łukomski, B. Polak, *W obronie Wilna, Grodna i Mińska. Front Litewsko-Białoruski wojny polsko-bolszewickiej 1918-1920*, Warszawa-Koszalin 1994, s. 63-64; *O niepodległą i granice*, T. I. *Komunikaty Oddziału III Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego 1919-1920*, red. M. Jabłonowski, A. Koseski, Warszawa-Pułtusk 1999, s. 342, 358.

²² CAW WBH, Grupa gen. Gustawa Zygałłowicza, sygn. I.312.51.1, Dyslokacja jednostek grupy w marcu 1920 r., b.p.; L. Beldowski, *Zarys historii...*, s. 10-12.

Połockiem i uderzenie na tyły polskiej 1 Armii. Początkowo strona sowiecka odniosła spore sukcesy, co zmusiło polskie dowództwo do skierowania w ten rejon posiłków, w tym 10 DP (bez 31 PSK) włączonej do nowosformowanej 25 maja Armii Rezerwowej gen. Kazimierza Sosnkowskiego²³. Pułkom tej dywizji nakazano powstrzymać wojska bolszewickie nacierające w kierunku Święcian. Bataliony 29 PSK walczyły w rejonie jeziora Jelina, gdzie 28 maja stoczyły zwycięski bój o wieś Karandasze. Przez kilka kolejnych dni pułk pozostawał w odwodzie dywizji i dopiero 8 czerwca otrzymał rozkaz wsparcia 28 PSK znajdującego się w rejonie m. Łużki. Nowym zadaniem obu pułków było dotarcie na linię rzeki Auty. Działania rozpoczęte 9 czerwca przebiegały bez większych trudności i szybko osiągnęły one linię wyznaczonej rzeki. Wówczas część 29 PSK (dowództwo pułku i I batalion) ponownie odesłano na Wileńszczyznę do ochrony polsko-litewskiej linii demarkacyjnej. Natomiast pozostałe nad Autą dwa bataliony 29 PSK (II i III) – wraz z 28 i 30 PSK – zajęły w połowie czerwca 1920 r. pozycje obronne, gdzie przybył pod koniec miesiąca także I batalion 29 PSK²⁴.

W drugiej i trzeciej dekadzie tego miesiąca żołnierze II i III batalionu 29 PSK prowadzili walki pozycyjne nad Autą, powstrzymując kolejne próby przełamania przez czerwoarmistów polskich stanowisk. Podejmowano także lokalne akcje zaczepne, jak np. 16 czerwca, kiedy to grupa gen. S. Nałęcz Małachowskiego (ówczesnego dowódcy 10 DP) podjęła próbę opanowania miasteczka Dżisna – posuwając się wzdłuż drogi Łużki-Dżisna: 28 PSK miał zdobyć Sokołowszczyznę, 29 PSK (wsparty przez 2 i 3 baterię 10 pap) miał po sforsowaniu Auty opanować miasteczka Jazno, zaś 30 PSK miał osłaniać natarcie obu tych pułków od północy. Główne uderzenie spoczęło na II batalionie 29 PSK, a więc także na 5 kompanii strzeleckiej por. J. Korzona. Walki rozpoczęły się rankiem 16 czerwca, a po dwóch dniach zajęto Jazno. Jednak 19 czerwca oddziały bolszewickie podjęły kontrnatarcie, zmuszając żołnierzy polskiego batalionu do wycofania się na pozycje wyjściowe. W tym trudnym momencie wielką odwagą wykazał się por. J. Korzon, którego kompania osłaniała odwrót batalionu, za co został odznaczony Orderem Wojennym *Virtuti Militari* V klasy. Oto jak opisano jego postawę we wniosku odznaczeniowym:

[...] baon otrzymał rozkaz powrotu na stare pozycje. Trzeba było przechodzić szeroką równiną odkrytą i celnie ostrzelaną ogniem przeciwnika. 5 kompania dowodzona przez por. Korzona otrzymała rozkaz zasłaniać [osłaniać] odwrót. Por. Korzon, który w ciągu bitwy w rozpiętym płaszczu spokojnie przechadzał się po przedpiersiu okopów zajętych przez kompanię lub śmiało wiódł ją kilkukrotnie do szturm na masy piechoty bolszewickiej. [...] Na cofający się baon napadła kawaleria. Por. Korzon nie tracąc zimnej krwi ogniem kompanii odparł trzykrotnie uderzających do szarży kozaków. Przytomnością umysłu, odwagą swą uratował baon od klęski²⁵.

²³ CAW WBH, Oddział I NDWP, sygn. I.301.7.75, Telegram dowódcy 7 Armii z 31 V 1920 r., b.p.; *Encyklopedia wojskowa*, red. O. Laskowski, T. I, Warszawa 1931, s. 128; M. Wrzosek, *Wojny o granice ...*, s. 264-268; S. Szeptycki, *Front Litewsko-Białoruski 10 marca 1919 – 30 lipca 1920*, Kraków 1925, s. 12-13; L. Żeligowski, *Wojna w roku 1920. Wspomnienia i rozważania*, Warszawa 1990, s. 16-17; M. Tuchaczewski, *Pochód za Wisłę*, Łódź 1989, s. 204; L. Wyszczelski, *Bitwa na przedpolach Warszawy*, Warszawa 2000, s. 32 (tu informacja, że 10 DP nie wchodziła w skład Armii Rezerwowej).

²⁴ CAW WBH, 10 DP, sygn. I.313.10.3, Rozkazy z 1920 r.; CAW WBH, 7 Armia, sygn. I.311.7.64, Meldunek sytuacyjny z 9 VI 1920 r., bp.; L. Wyszczelski, *Bitwa na przedpolach ...*, s. 34; S. Pstrokoński, *Niektóre wnioski z doświadczeń wojennych 29 Pułku Strzelców Kaniowskich*, cz. 1, „Bellona” 1924, T. XVI, z. 1, s. 39-43. W tej ostatniej pracy zawarta jest informacja, iż w ataku na Kozaczki wziął udział I i II batalion 29 PSK.

²⁵ CAW WBH, Kolekcja Orderu Wojennego *Virtuti Militari*, sygn. I.482.64-5550, Wniosek odznaczeniowy por. J. Korzona z 28 IX 1920 r., k. 2.

Walki o Jazno należały do najkrwawszych w historii 29 PSK, gdyż w ciągu kilku dni poległo lub zostało rannych około 400 żołnierzy, a około 80 dostało się do niewoli bolszewickiej²⁶.

Spokój na tym odcinku frontu nie trwał długo, gdyż 4 lipca rozpoczęła się wielka ofensywa wojsk Frontu Północno-Zachodniego M. Tuchaczewskiego zmierzająca w kierunku polskiej stolicy. Zajmującej pozycje nad Autą polskiej 10 DP przyszło się zmierzyć z oddziałami sowieckiej 15 i 54 DP z 15 Armii. Główne uderzenie spadło na pozycje 29 PSK, który po kilku godzinach zmuszony został do odwrotu na drugą linię okopów. Tam dowództwo pułku otrzymało w godzinach wieczornych rozkaz wycofania jednostki w rejon Łużek nad Mniutą. W trakcie tych walk por. J. Korzon został ranny i przez kilka dni przebywał w szpitalu polowym. Następnego dnia (5 lipca), z uwagi na niekorzystny rozwój sytuacji w pasie działania polskiej 1 Armii, jej dowódca nakazał generalny odwrót w kierunku Warszawy, który z każdym dniem odbywał się w coraz większym chaosie i przy spadającym morale żołnierzy. Pomimo tych trudności, nocą z 6 na 7 lipca 29 PSK przybył do Woropajewa, skąd – wraz z całą dywizją – kontynuował odwrót w kierunku Niemna. Zapewne w tych dniach powrócił ze szpitala polowego por. J. Korzon, który ponownie objął dowództwo 5 kompanii strzeleckiej. Po krótkim odpoczynku w rejonie Lidy 10 DP kontynuowała odwrót w kierunku Niemna i Narwi, którą osiągnięto 29 lipca. Tu wszystkie pułki dywizji – poważnie już osłabione niemal miesięcznymi walkami – próbowały powstrzymać natarcie wojsk bolszewickich, lecz 1 sierpnia musiały podjąć dalszy odwrót w kierunku Wyszkowa. Po dotarciu w rejon tego miasta 29 PSK liczył zaledwie około 200 żołnierzy, co odpowiadało sile jednej pełnej kompanii strzeleckiej. Niezbędne było uzupełnienie stanu osobowego całej dywizji, która 11 sierpnia po przybyciu w okolice Serocka przeszła do odwodu Frontu Północno-Wschodniego i rozlokowana została w okolicy Jabłonnej pod Warszawą. Do wyznaczonego rejonu pułk mjr. S. Waltera dotarł nocą z 11 na 12 sierpnia, gdzie zaczęto uzupełniać stan osobowy jednostki, dając żołnierzom czas na zasłużony odpoczynek (dzięki kompaniom marszowym liczebność 29 PSK już 14 sierpnia wzrosła do 1457 żołnierzy)²⁷.

W tym czasie polskie dowództwo czyniło gorączkowe przygotowania do obrony tzw. przedmościa warszawskiego, o który 13 sierpnia rozpoczęły się ciężkie walki w rejonie Radzymina. Początkowe niepowodzenia skłoniły dowództwo Frontu Północnego do przekazania 10 DP do dyspozycji dowódcy 1 Armii, który nakazał jej pułkom odzyskać utracone pozycje w rejonie wspomnianego miasta. Jednak przegrupowanie 29 PSK opóźniło się i dopiero nocą z 14 na 15 sierpnia dotarł on do Benjaminowa, gdzie mjr S. Walter otrzymał rozkaz, by wspólnie z 28 PSK uderzyć na Mokre, podczas gdy 30 i 31 PSK miały zaatakować Radzymin. Od godzin porannych toczono ciężkie boje, z których najkrwawsze rozegrały się o Wólkę Radzymińską. W walkach tych uczestniczyła również 5 kompania strzelecka 29 PSK dowodzona przez por. J. Korzona. Dla pułku mjr. S. Waltera największym starciem tego dnia był jednak bój o Mokre bronią

²⁶ CAW WBH, 1 Armia, sygn. I.311.1.134, OdeB 1 Armii z 20 VI 1920 r., bp.; CAW WBH, 28 pSK, sygn. I.320.28.6, Rozkazy z czerwca 1920 r., b.p.; L. Bełdowski, *Zarys historii...*, s. 14-15; *O niepodległą i granice...*, s. 544-546; S. Pstrokoński, *Niektóre wnioski...*, cz. 2, „Bellona” 1924, T. XVI, z. 2, s. 139-147.

²⁷ G. Łukomski, *Walka Rzeczypospolitej o kresy północno-wschodnie 1918-1920*, Poznań 1994, s. 100-104; L. Żeligowski, *Wojna w roku 1920...*, s. 32 i nast.; M. Wrzosek, *Wojny o granice...*, s. 278-290; S. Szeptycki, *Front Litewsko-Białoruski...*, s. 56 i nast.; J. Dąbrowski, *Bitwa odwrotowa nad Niemnem 1-ej armii polskiej (19-24 lipca 1920)*, „Bellona” 1929, t. XXXIV, z. 1, s. 1-14, 28-30; L. Bełdowski, *Zarys historii...*, s. 16-21; K. Jacynik, *Wspomnienia z udziału w obronie przyczółka mostowego pod Radzyminem 11-17.08.1920 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1991, nr 3/4, s. 106-107.

przez sowiecką 21 DP. Pomimo wysiłków polskich żołnierzy miejscowości tej nie udało się opanować do godzin wieczornych 15 sierpnia – nie pomógł także osobisty przykład dowódcy pułku, który sam poprowadził jeden z ataków żołnierzy II batalionu (w jego trakcie został ciężko ranny i zmarł 4 października w jednym z warszawskich szpitali). Ostatecznie Mokre pododdziały 29 PSK zajęły dopiero w południe 16 sierpnia, co definitywnie rozstrzygnęło losy bitwy toczącej się w rejonie Radzimina, uznanej później za przełomowy moment bitwy na przedmościu warszawskim²⁸.

W kolejnych dniach bataliony 29 PSK prowadziły działania pościgowe za cofającymi się oddziałami bolszewickimi i 20 sierpnia sforsowały Bug, przemieszczając się w kierunku Pułtuszka oraz Ciechanowa. Wydawało się, że losy wojny zostały już rozstrzygnięte, lecz w tym samym czasie pogorszyła się sytuacja militarna na południowej Lubelszczyźnie, gdzie sukcesy odnosiła 1 Armia Konna Siemiona Budionnego. Dlatego też polskie dowództwo nakazało 23 sierpnia odesłać 10 DP do dyspozycji dowództwa polskiej 3 Armii. W dniach 25-27 sierpnia wszystkie pułki dywizji odjechały koleją do rejonu Krasnystaw-Zamość, gdzie m.in. 29 sierpnia na stacji w Krasnymstawie wyładował się 29 PSK. Stąd jego bataliony odmaszerowały w okolice Zamościa, którego trzonem obrony stał się 31 PSK. Twardy opór zmusił konnice Budionnego do odwrotu, wraz z którym 1 września rozpoczęła się polska kontrofensywa w kierunku Wołynia. W jej trakcie bataliony 29 PSK (pułkiem od 1 września dowodził ppłk Romuald Kohutnicki) podjęły marsz w kierunku wschodnim, tocząc po drodze szereg walk z cofającym się wrogiem – nocą z 10 na 11 września pułk dotarł do Bugu w rejonie Krystynopola²⁹.

Niebawem – po ciężkich walkach zajęto Sokal, w których 29 PSK nie brał jednak udziału i jako najbardziej wypoczęty pułk dywizji pomaszerował 14 września w straży przedniej dywizji dalej w kierunku wschodnim. Na czele pułku znajdował się I i II batalion, które już kilka kilometrów za Sokalem napotkały opór wroga. Za Horbkowem znajdowały się umocnione pozycje bolszewickiej piechoty, które trzeba było przełamać siłą. Wywiązał się prawie 6-godzinny bój, w trakcie którego okopy kilkukrotnie przechodziły z rąk do rąk. Ostatecznie w godzinach wieczornych żołnierze obu batalionów 29 PSK wyparli wroga w kierunku wschodnim i zajęli pobliski Tartaków. Było to ostatnie starcie pułku w wojnie polsko-bolszewickiej, lecz zwycięstwo zostało krwawo okupione – zginęło 4 żołnierzy, a ponad 40 odniosło rany. Wśród zabitych był dowódca 5 kompanii strzeleckiej por. J. Korzon – ostatni oficer 29 PSK poległy w wojnie polsko-bolszewickiej. Tego dnia po raz kolejny wykazał się on odwagą na polu walki, za co został w 1921 r. pośmiertnie odznaczony Krzyżem Walecznych. Jego postawę tak opisano we wniosku odznaczeniowym:

²⁸ CAW WBH, 10 DP, sygn. I.313.10.3, Rozkazy z sierpnia 1920 r.; F. Latinik, *Bój o Warszawę. Rola wojskowego gubernatora i 1-ej Armii w bitwie pod Warszawą w 1920 r.*, Bydgoszcz 1931, s. 50-52; L. Żeligowski, *Wojna w roku 1920...*, s. 81-86, 90-96; W. Zaborowski, *Zarys historii wojennej 28 Pułku...*, s. 24; L. Beldowski, *Zarys historii...*, s. 22; L. Wyszczelski, *Bitwa na przedpolach...*, s. 187-245, 270-276; B. Waligóra, *Bój pod Radziminem*, „Bellona” 1930, Tom 36, z. 1, s. 35-52, 60-76; K. Jacynik, *Wspomnienia z udziału...*, s. 108, 115-123; M. Wrzosek, *Wojny o granice...*, s. 304-305. Szerzej o postaci mjr. S. Waltera patrz: W. Kolatorski, *Major Stefan Walter: bohater Mokrego (1891-1920)*, „Rocznik Wołomiński” 2010, t. 6, s. 47-74; tenże, *Pod Radziminem w 1920 roku: major Stefan Walter – bohater Mokrego*, Radzimin 2008.

²⁹ Bitwa warszawska 13-28 VIII 1920. Dokumenty operacyjne, cz. 1: 13-17 VIII, red. M. Tarczyński, Warszawa 1995, s. 692, 727 i 737; Bitwa warszawska 13-28 VIII 1920. Dokumenty operacyjne, cz. 2: 17-28 VIII, red. M. Tarczyński, Warszawa 1996, s. 68; *O niepodległą i granice...*, s. 639, 641, 649, 651, 653, 657-659; M. Wrzosek, *Wojny o granice...*, s. 308-310, 317-318; L. Beldowski, *Zarys historii...*, s. 23-24; M. Bołtuć, *Budionny pod Zamościem*, „Bellona” 1926, t. XXII, z.3, s. 222-224.

[...] w bitwie pod Tartakowem dnia 14 września 1920 r., idąc na czele swego oddziału, natknął się na przeważające siły nieprzyjaciela, rzucił się do ataku, porywając kompanię za sobą, wyrzucił bolszewików i zajął ich umocnione linie. Następnie, kiedy bolszewicy kontratakowali wielkimi siłami, kierując uderzenie przeważnie na 5 kompanię, por. Korzon przykładowym zachowaniem się i osobistą odwagą oraz zimną krwią utrzymał pozycję, zadając nieprzyjacielowi olbrzymie straty. W ogniu, widząc dwóch rannych żołnierzy swojej kompanii, usiłował wynieść ich w bezpieczne miejsce. Jednego wyciągnął, przy wnoszeniu drugiego został zabity³⁰.

Wniosek o pośmiertne odznaczenie J. Korzона Krzyżem Walecznych sporządził 28 maja 1921 r. ppłk R. Kohutnicki, dowódca 29 PSK. Warto tu jeszcze dodać, że w „Dzienniku Rozkazów 29 PSK” nr 87 z 28 września 1920 r. w punkcie 1 zamieszczone zostało krótkie pośmiertne wspomnienia o J. Korzonie o następującej treści: „Dnia 13.9.20 r. [błąd, faktycznie stało się to 14 września 1920 r.] w bitwie pod Tartakowem zginął por. Korzon Józef. Padł w obronie Ziemi Ojczystej. Nieodżałowanej pamięci bohaterowi. Cześć”³¹. W teczce personalnej J. Korzона zachował się z kolei jego „Protokół śmierci” sporządzony przez kapelana 29 PSK ks. Władysława Wesołowskiego, w którym zapisano, że przyczyną śmierci była kula nieprzyjacielska³².

Walki pod Tartakowem były ostatnim bojem 29 PSK w wojnie polsko-bolszewickiej, choć drobne potyczki jego żołnierze toczyli jeszcze do czasu zawarcia rozejmu. W kolejnych miesiącach pułk pełnił służbę kordonową³³ na linii Bugu, po czym w marcu 1921 r. powrócił do swego stałego garnizonu w Kaliszu, co zakończyło jego wojenną epopeję³⁴.

Naszego bohatera pochowano początkowo 15 września 1920 r. na cmentarzu przy kościele pw. św. Michała Archanioła w Tartakowie, skąd po kilku tygodniach jego zwłoki ekshumowano i przewieziono do Kalisza, gdzie spoczęły na cmentarzu wojskowym na Majkowie (kwatery 1B, nr grobu 122)³⁵.

Dla większości współczesnych mieszkańców Kalisza postać por. J. Korzона jest mało znana, a zapaleniu symbolicznej świecy na grobie nie towarzyszy zapewne głębsza zaduma nad życiem bohatera niniejszego artykułu, będącym egzemplifikacją złożonej historii jego pokolenia. Nie był on oficerem wysokiej rangi i nie zajmował wyższego stanowiska w pułku, lecz należy pamiętać, że to właśnie szeregowi żołnierze, podoficerowie i młodszy oficerowie odgrywali kluczową rolę w toczonych walkach. Od postawy tych ostatnich często zależały losy poszczególnych starć, a przykład osobistej odwagi

³⁰ CAW WBH, Kolekcja Krzyża Walecznych, sygn. KW 54/K-2970, Wniosek odznaczeniowy J. Korzона z 28 V 1921 r., k. 2.

³¹ CAW WBH, ap. J. Korzon, sygn. 5527, Wyciąg z rozkazu nr 87 dowództwa 29 PSK z 28 IX 1920 r., b.p.

³² CAW WBH, ap. J. Korzon, sygn. 5527, Protokół śmierci J. Korzона z 1920 r. (brak dokładnej daty), b.p.

³³ Kordon MSWojsk. utworzono 6 XI 1920 r., a jego zadaniem było zapobieganie samowolnym porzuceniom szeregów wojska oraz kradzieży mienia i sprzętu wojskowego z Kresów Wschodnich.

³⁴ CAW WBH, 10 DP, sygn. I.313.10.3, Rozkazy dywizji z II połowy 1920 r.; W. Jarno, *Okręg Korpusu...*, s. 86; L. Beldowski, *Zarys historii...*, s. 25. Jesienią 1921 r. 29 PSK został wydzielony z 10 DP i włączony (wraz z 56 i 60 pp) do nowo formowanej 25 DP.

³⁵ CAW WBH, ap. J. Korzon, sygn. 5527, Protokół śmierci J. Korzона z 1920 r. (brak dokładnej daty) oraz Metryka śmierci i pogrzebu J. Korzона z 15 XI 1920 r., b.p.; https://poznan.uw.gov.pl/system/files/karty_evidencyjne/kalisz_majkow_-_karta_evidencyjna_cmentarza-scalone.pdf, s. 50 [dostęp: 5 kwietnia 2025 r.]. Szerzej o tym cmentarzu patrz: S. Józefiak, *Cmentarz Wojskowy w Kaliszu*, „Rocznik Kaliski” 2019, t. XLV, s. 156-175.

dowódców kompanii i plutonów dodawał żołnierzom siły i wiary w zwycięstwo. Dlatego też pod tym właśnie kątem należy spojrzeć na postać J. Korzona, który w toku całej swej służby wojskowej był zawsze w pierwszym szeregu wraz ze swymi żołnierzami i poległ bohaterską śmiercią próbując ratować dwóch szeregowych swej kompanii. Jak wielu jego rówieśników poświęcił swe młode życie na ołtarzu Ojczyzny – zginął mając zaledwie 25 lat. Za życia nie miał on żadnych związków z Kaliszem, gdyż nigdy nie był w tym mieście, ani nawet w tej części Polski. Jednak „wichry wojny” rzuciły go do służby w kaliskim 29 PSK. W tym też mieście J. Korzon został ostatecznie pochowany, gdzie jego grób znajduje się do dnia dzisiejszego, podobnie jak grób mjr. S. Waltera – dowódcy 29 PSK poległego w bitwie pod Radziminem. W okresie międzywojennym groby poległych żołnierzy pułku były obiektem szczególnej pamięci pielęgowanej wśród żołnierzy kolejnych roczników służących w tej jednostce. Jednak po II wojnie światowej upamiętnianie ich patriotycznej postawy w czasie wojny polsko-bolszewickiej stało się niepoprawne z punktu widzenia nowej ideologii głoszonej przez władze komunistyczne. Z tego względu postać por. J. Korzona została praktycznie wymazana z pamięci mieszkańców Kalisza i dlatego warto ją obecnie przywrócić potomnym, czemu służyć ma niniejszy artykuł.

JÓZEF KORZON (1895-1920) – OSTATNI OFICER 29 PUŁKU STRZELCÓW KANIEWSKICH POLEGŁY W WOJNIE POLSKO-ROSYJSKIEJ 1920 R.

Słowa kluczowe: I Korpus Polski w Rosji, 4 Dywizja Strzelców, 10 Dywizja Piechoty, 29 Pułk Strzelców Kaniowskich, wojna polsko-bolszewicka

Artykuł przedstawia życie Józefa Korzona, ostatniego poległego oficera 29 Pułku Strzelców Kaniowskich w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. Urodził się on w 1895 r. w Guberni Mińskiej i w wieku 20 lat rozpoczął służbę w armii rosyjskiej. W latach 1914-1917 walczył w szeregach 39 Tomskiego Pułku Piechoty, po czym został żołnierzem I Korpusu Polskiego w Rosji. Po jego rozbrojeniu udał się na Kuban, gdzie wstąpił do 4 Dywizji Strzelców gen. Lucjana Żeligowskiego. Służył w niej w szeregach 14 Pułku Strzelców, wraz z którym – poprzez Odessę i Besarabię – przybył w czerwcu 1919 r. do Galicji Wschodniej. Tu 4 Dywizja Strzelców została rozwiązana, a jej skład osoby zostały wcielony do 10 Dywizji Piechoty. Józef Korzon służył w niej na stanowisku dowódcy 5 kompanii strzeleckiej w II batalionie 29 Pułku Strzelców Kaniowskich. Dowodząc tą kompanią brał udział we wszystkich walkach tej dywizji, m.in. na Wileńszczyźnie, nad Autą czy pod Radziminem. We wrześniu 1920 r. poległ w boju pod Tartakowem (na wschód od Sokala), a jego zwłoki zostały ostatecznie pochowane na Cmentarzu Wojskowym w Kaliszu.

JOSEPH KORZON (1895-1920) – THE LAST OFFICER OF THE 29TH KANIV RIFLEMEN REGIMENT, KILLED IN THE POLISH-RUSSIAN WAR OF 1920

Keywords: Polish I Corps in Russia, 4th Rifle Division, 10th Infantry Division, 29th Kaniv Rifle Regiment, Polish-Bolshevik War

The article presents the life of Joseph Korzon, the last fallen officer of the 29th Kaniv Riflemen Regiment in the Polish-Bolshevik War of 1920. He was born in 1895 in the Minsk Governorate and began his service in the Russian army at the age of 20. In the years 1914-1917 he fought in the 39th Tomsk Infantry Regiment, after which he became a soldier of the 1st Polish Corps in Russia. After its disarmament, he went to Kuban, where he joined the 4th Rifle Division of General Lucjan Żeligowski. He served in the 14th Rifle Regiment, with which – via Odessa and Bessarabia – he arrived in Eastern Galicia in June 1919. There the 4th Rifle Division was disbanded, and its personnel were incorporated into the 10th Infantry Division. Joseph Korzon served in it as the commander of the 5th Rifle Company in the 2nd Battalion of the 29th Kaniv Riflemen Regiment. Commanding this company, he took part in all the battles of this division, including in the Vilnius region, on the Auta River, and near Radzimin. In September 1920, he died in battle near Tartaków (east of Sokal), and his remains were finally buried at the Military Cemetery in Kalisz.

Bibliografia:

Źródła archiwalne:

Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego:

AP. J. Korzon, sygn. 5527

Kolekcja Orderu Wojennego Virtuti Militari, J. Korzon, sygn. I.482.64-5550

Kolekcja Krzyża Walecznych, J. Korzon, sygn. KW 54/K-2970

1 Armia, sygn. I.311.1.134

1 Legion Oficerski I Korpusu Polskiego w Rosji, sygn. I.122.23.29, I.122.23.48

10 DP, sygn. I.313.10.1, I.313.10.3

28 PSK, sygn. I.320.28.6

4 DS, sygn. I.122.81.1, I.122.81.11, I.122.81.31, I.122.81.39,

7 Armia, sygn. I.311.7.64

Dowództwo Armii Generała Hallera, sygn. I.123.1.22, I.123.1.33, I.123.1.204

Grupa gen. Gustawa Zygałłowicza, sygn. I.312.51.1

Oddział I NDWP, sygn. I.301.7.6, I.301.7.7, I.301.7.11, I.301.7.12, I.301.7.75,

Źródła drukowane:

Bitwa warszawska 13-28 VIII 1920. Dokumenty operacyjne, cz. 1: 13-17 VIII (1995-1996), red. M. Tarczyński, oraz cz. 2: 17-28 VIII, red. M. Tarczyński, Warszawa 1996

Dziennik Rozkazów MSWojsk. 1918, nr 6, 1919, nr 88

Dziennik Rozporządzeń Komisji Wojskowej 1918, nr 2

O niepodległą i granice, T. I. *Komunikaty Oddziału III Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego 1919-1920 (1999)*, red. M. Jabłonowski, A. Koseski, Warszawa-Pułtusk

Wspomnienia:

Jacynik K. (1991), *Wspomnienia z udziału w obronie przyczółka mostowego pod Radzyminem II-17.08.1920 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, nr 3/4

Jacynik K. (2008), *Wspomnienia (z 4 Dywizji Strzelców)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, nr 5

Nałęcz-Małachowski S. (2003), *Wspomnienia generała*, Łódź

Szeptycki S. (1925), *Front Litewsko-Białoruski 10 marca 1919 – 30 lipca 1920*, Kraków

Tuchaczewski M. (1989), *Pochód za Wisłę*, Łódź

Żeligowski L. (1990), *Wojna w roku 1920. Wspomnienia i rozważania*, Warszawa

Opracowania:

Bagiński H. (1921), *Wojsko Polskie na Wschodzie 1914-1920*, Warszawa

Bełdowski L. (1928), *Zarys historii wojennej 29 Pułku Strzelców Kaniowskich*, Warszawa

Bergel R. (1921), *Dzieje II Korpusu Polskiego*, Warszawa

Bołtuć M. (1926), *Budionny pod Zamościem*, „Bellona”, t. XXII, z. 3

Dąbrowski J. (1929), *Bitwa odwrotowa nad Niemnem I-ej armii polskiej (19-24 lipca 1920)*, „Bellona”, t. XXXIV, z. 1

Drozdowski K. (2018), *25 Dywizja Piechoty Wielkopolskiej*, Warszawa (seria: Wielka Księga Piechoty Polskiej 1918-1939, Tom 25

Dymek P. (2012), *25 Dywizja Piechoty w wojnie 1939 roku*, Warszawa

Dymek P. (2013), *29 Pułk Strzelców Kaniowskich*, Pruszków

- Encyklopedia wojskowa* (1931), red. O. Laskowski, T. I, Warszawa
- Hupert W. (1993), *Zajęcie Małopolski Wschodniej i Wołyń w roku 1919*, wyd. 2, Warszawa
- Jarno W. (1996/1997), *Garnizon kaliski w latach 1918-1921*, „Rocznik Kaliski”, t. XXVI
- Jarno W. (2002), *Kaliski 29 Pułk Strzelców Kaniowskich w latach 1918-1921*, „Rocznik Kaliski”, t. XXVIII
- Jarno W. (2001), *Okręg Korpusu Wojska Polskiego nr IV Łódź 1918-1939*, Łódź
- Jarno W. (2009), *Pokojowe dzieje 29 Pułku Strzelców Kaniowskich w Kaliszu w latach 1921-1939*, „Rocznik Kaliski”, T. XXXV
- Jarno W. (1999), *Powstanie Okręgu Generalnego Wojska Polskiego nr IV w Łodzi i tworzenie jego struktur (od listopada 1918 r. do sierpnia 1919 r.)*, [w:] *O suwerenność państwową i narodową. W 80 rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Materiały z sesji naukowej. Łódź – 10 listopada 1998 r.*, red. S. Pytlas, H. Siemiński, Łódź
- Jarno W. (2004), *Strzelcy Kaniowscy w latach 1919-1939*, Warszawa
- Józefiak S. (2019), *Cmentarz Wojskowy w Kaliszu*, „Rocznik Kaliski”, t. XLV
- Kaliska Jednodniówka Listopadowa 1918-1928*, Kalisz 1928
- Kawalec T. (1921), *Historia IV-tej Dywizji Strzelców generała Żeligowskiego w zarysie*, Wilno-Kraków-Łódź
- Kolatorski W. (2010), *Major Stefan Walter: bohater Mokrego (1891-1920)*, „Rocznik Wołomiński”, t. 6
- Kolatorski W. (2008), *Pod Radzyminem w 1920 roku: major Stefan Walter – bohater Mokrego*, Radzymin
- Kozłowski M. (1999), *Zapomniana wojna. Walki o Lwów i Galicję Wschodnią 1918-1919*, Bydgoszcz
- Kozłowski W. (1993), *Artyleria polskich formacji wojskowych podczas I wojny światowej*, Łódź
- Kozłowski W. (1999), *Dowódcy łódzkiej 10 Dywizji Piechoty 1919-1939. Portret zbiorowy*, „Rocznik Łódzki”, t. XLVI
- Latinik F. (1931), *Bój o Warszawę. Rola wojskowego gubernatora i I-ej Armii w bitwie pod Warszawą w 1920 r.*, Bydgoszcz
- Lipiński W. (1990), *Walka zbrojna o niepodległość Polski w latach 1905-1918*, Warszawa (reprint z 1935 r.)
- Łukomski G., Polak B. (1994), *W obronie Wilna, Grodna i Mińska. Front Litewsko-Białoruski wojny polsko-bolszewickiej 1918-1920*, Warszawa-Koszalin
- Łukomski G. (1994), *Walka Rzeczypospolitej o kresy północno-wschodnie 1918-1920*, Poznań
- Miodowski A. (2008), *Uwarunkowania polityczno-wojskowe procesu demobilizacji korpusów polskich w Rosji w 1918 r.*, „Białostockie Teki Historyczne”, t. 6
- Miodowski A. (2004), *Związki Wojskowych Polaków w Rosji (1917-1918)*, Białystok.
- Olechowski G. (1919), *Legia Rycerska*, Warszawa
- Olszewski P. (2011), *„Kwestia ukraińska” w polityce Francji od schyłku 1917 r. do kwietnia 1919 r.*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne”, t. 12
- Orleński H., Hertz N.J. (1938), *I Korpus Polski. Rys historyczny*, Warszawa
- Pstrokoński S. (1924), *Niektóre wnioski z doświadczeń wojennych 29 Pułku Strzelców Kaniowskich*, cz. 1, „Bellona”, t. XVI, z. 1, cz. 2, „Bellona”, t. XVI, z. 2
- Waligóra B. (1930), *Bój pod Radzyminem*, „Bellona”, Tom 36, z. 1
- Wrzosek M. (1969), *Polskie korpusy wojskowe w Rosji w latach 1917-1918*, Warszawa
- Wrzosek M. (1992), *Wojny o granice Polski Odrodzonej 1918-1921*, Warszawa
- Wyszczelski L. (2000), *Bitwa na przedpolach Warszawy*, Warszawa

Zaborowski W. (1928), *Zarys historii wojennej 28 Pułku Strzelców Kaniowskich*, Warszawa

Ząbek W.L. (2008), *Legia Rycerska prawdy i fikcje: z dziejów I Korpusu Polskiego (1917-1918)*, „Niepodległość i Pamięć”, nr 28

Голиков В. (2014), *Участие 39-го пехотного Томского полка в боях и сражениях Первой мировой войны*, „Русин”. № 3

Netografia

https://poznan.uw.gov.pl/system/files/karty_ewidencyjne/kalisz_majkow_-_karta_ewidencyjna_cmentarza-scalone.pdf, [dostęp: 5 kwietnia 2025 r.].